

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2021r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej M. D. na rzecz powoda M. S. kwotę 719,63 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, oddalił dalej idące powództwo oraz zniósł wzajemnie koszty procesu.

Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne (k. (...)), które Sąd Okręgowy przyjął częściowo przyjął za własne (art. 387 § 2⁽¹⁾ pkt 1 kpc), z wyłączeniem ustalenia, że łączna wysokość podatku od nieruchomości uiszczona przez pozwaną w latach (...) wyniosła 6132 zł., a ponadto Sąd Okręgowy ustalił: w okresie od 23 lutego 2010r. do 6 października 2015r. powód uiszczył tytułem podatków dotyczących nieruchomości wspólnej kwoty: 267 zł za 2010r., 269 zł za 2011r., 361 zł. za 2012r., 375 zł. za 2013r., 375 zł. za 2014r., 373 zł. za 2015r., łącznie: 2020 zł., przy czym uiszczane kwoty obejmowały całość zobowiązań podatkowych wynikających z poszczególnych decyzji.

(dowód: decyzje podatkowe i dowody wpłat k.(...)).

Rozważając poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wskazał, że pełnomocnik pozwanej uznał powództwo co do kwoty 719,63 zł, tj. w zakresie opłaty za ogłoszenia o sprzedaży nieruchomości (195,63 zł) oraz co do kwoty administrowania nieruchomością wspólną (524 zł). Z treści art. 213 § 2 kpc wynika natomiast, że sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Uznanie powództwa jest aktem dyspozycyjności materialnej pozwanego, który za zasadne uznaje zarówno roszczenie powoda, jak i przyznaje uzasadniające je przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne, a w konsekwencji godzi się na wydanie wyroku uwzględniającego żądanie pozwu. Jest to stanowcze, bezwarunkowe oświadczenie woli i wiedzy. W rozpoznawanej sprawie pozwana uznała żądanie pozwu w części i tym samym przyznała, że powództwo w tej części jest zasadne. Sąd jest związany uznaniem, gdyż nie było żadnych podstaw do przyjęcia, że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. W konsekwencji Sąd wydał wyrok uwzględniający powództwo w części, tj. co do kwoty 719,63 zł. O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c. Odsetki te zasądzono zgodnie z żądaniem powoda zawartym w piśmie z 25 września 2020 roku, tj. od dnia wniesienia pozwu albowiem już przed wytoczeniem powództwa powód wzywał pozwaną (pismem z 11 marca 2019 roku, odebrany przez pozwaną 15 marca 2019 roku) do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem w terminie 14 dni. W pozostałym zakresie, tj. co do zapłaty kwoty 2938,37 zł tytułem podatku od nieruchomości, powództwo zostało przez Sąd Rejonowy uznane za nieuzasadnione. W niniejszej sprawie powód, jak wskazał Sąd, będący współwłaścicielem nieruchomości zabudowanej, stanowiącej działkę geodezyjną o nr (...), o powierzchni (...) ha, położonej przy ul. (...) w P., dla której Sąd Rejonowy w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...), domagał się od jednego ze współwłaścicieli - pozwanej zapłaty 1/2 poniesionych kosztów utrzymania przedmiotowej nieruchomości, tj. podatku od nieruchomości. W tym stanie rzeczy, podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy art. 207 k.c. oraz art. 376 § 1 k.c. Zgodnie z treścią przepisu art. 207 k.c. pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. Natomiast, w myśl art. 376 § 1 k.c. jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych. W świetle art. 207 k.c. nie budzi wątpliwości, że każdy ze współwłaścicieli ma obowiązek ponoszenia wszelkich wydatków związanych z utrzymaniem przedmiotu współwłasności w stosunku do wysokości przysługującego mu udziału w prawie współwłasności. Powód nie udowodnił jednak – w świetle art. 6 k.c. – dochodzonego w tym zakresie roszczenia. Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art.

227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Jest to wyrazem zasady, iż to strony powinny być zainteresowane wynikiem postępowania oraz że to one dysponują przedmiotem postępowania m.in. poprzez powoływanie i przedstawianie Sądowi wybranych przez siebie dowodów. Zaprzeczenie dokonane przez stronę procesową powoduje, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie. Oznacza to, że strona dochodząca przed Sądem roszczenia o zapłatę winna je udowodnić tak co do zasady, jak i co do wysokości. Powód jako dowody w sprawie przedłożył potwierdzenia zapłaty za podatek, jednakże dotyczyło one jego udziału w nieruchomości. Zatem nie można było uznać, aby powód skutecznie udowodnił to roszczenie, jak i jego wysokość. Ponadto z dowodów w postaci potwierdzeń przelewów przedłożonych przez pozwaną wynika, że regulowała ona należność z tytułu naliczonego podatku za wspólną nieruchomość. Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy, z uwagi na nieudowodnienie wysokości roszczenia, powództwo co do żądania zasądzenia kwoty 2938,37 zł oddalił.

W apelacji od powyższego wyroku powód, zaskarżając go w części ponad zasądzoną kwotę 719,63 zł, zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych,
- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc,
- błędne rozstrzygnięcie problemów natury faktycznej.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, tj. do kwoty 3658 zł., ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację i rozważając całość poczynionych ustaleń faktycznych zważył co następuje. Apelacja powoda podlegała częściowemu uwzględnieniu. Przede wszystkim nie można odmówić racji skarżącemu, że brak było podstaw do niebudzącego wątpliwości ustalenia, iż łączna wysokość podatku od nieruchomości uiszczona przez pozwaną w latach 2010 - 2018 wyniosła 6132 zł., gdyż ze złożonego przez M. D. zaświadczenia nr 38 z dnia 28 lipca 2021r. burmistrza Miasta P. (wyłącznie na podstawie, którego Sąd Rejonowy poczynił powyższe ustalenie faktyczne), wynikała po pierwsze jedynie wysokość zobowiązań pozwanej M. D. z tego tytułu (a nie ich zapłaty), a po drugie za czas obejmujący okres sporny, tj. do 2015r., zaświadczenie to nawet nie określało czy opodatkowane nieruchomości były przedmiotem wyłącznej własności pozwanej, czy też współwłasności, a tylko do nieruchomości stanowiącej współwłasność odnosiło się przecież żądanie powoda w niniejszej sprawie. Tak więc przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że pozwana sama uiszczala ciężące na niej zobowiązania publicznoprawne w związku z udziałem we współwłasności nieruchomości, co także, w ocenie Sądu pierwszej instancji, dyskwalifikowało zasadność roszczenia powoda, nie było prawidłowe.

Najistotniejszą kwestią w rozstrzyganej sprawie jest jednak podniesienie przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzutu przedawnienia roszczenia powoda, który częściowo okazał się skuteczny. Zgodnie z art. 118 kc (w brzmieniu obowiązującym od 9 lipca 2018r.) jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat. W myśl zaś art. 5 ustawy z 13 kwietnia 2018r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018r., poz.1104) jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1 (kodeks cywilny), w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Wobec zatem wniesienia pozwu przez powoda w niniejszej sprawie, które przerwało bieg terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 kc), w dniu 31 stycznia 2020r., stosując na podstawie powołanego art. 5 ustawy, uprzednio obowiązujący termin 10 letni przedawnienia roszczeń powoda z tytułu regresu do współwłaściciela, na skutek zapłaty zobowiązania ciężącego na wspólnej nieruchomości, wszelkie jego roszczenia z tego tytułu, wymagalne przed 31 stycznia 2010r., podlegały przedawnieniu. Sąd Okręgowy podziela przy tym prezentowany w orzecznictwie

i judykaturze pogląd, że świadczenia z tytułu regresu odnoszą się nie do zobowiązania pierwotnego, ale do faktu spełnienia przez jednego z dłużników solidarnych świadczenia. W tej mierze zobowiązanie względem wspólnego wierzyciela wygasa do wysokości spełnionego zobowiązania, a pomiędzy dłużnikami aktualizuje się ewentualna możliwość wzajemnych rozliczeń. Jest to zatem w pewnym sensie samodzielne zobowiązanie łączące dłużników. Przemawia za tym również to, że bieg przedawnienia roszczenia regresowego rozpoczyna się zazwyczaj z chwilą, gdy dłużnik żądający regresu mógł wezwać zobowiązanego do zaspokojenia roszczenia regresowego (art. 455 k.c.), co może nastąpić nie wcześniej niż po chwili spełnienia świadczenia przez dłużnika żądającego regresu. Przedawnienie to jest niezależne od terminu przedawnienia roszczenia wierzyciela wobec dłużników. W konsekwencji przedawnienie roszczenia regresowego następuje stosownie do art. 118 k.c., (w dawnym brzmieniu) a więc w terminie 10-letnim (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 24 stycznia 2017r., XV C 98/16 oraz powołane w nim komentarze: Grzegorz Karaszewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie II, Jerzy Ciszewski, LexisNexis 2014, a także Marek Sychowicz [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, Jacek Gudowski, LexisNexis 2013). Zatem roszczenia powoda wynikające z przedłożonych przez niego dowodów wpłat za okres od 1997r. do 2009r. (k. (...)), pomijając już częściową nieczytelność niektórych z tychże dowodów, co podnosiła pozwana, nie mogły podlegać uwzględnieniu z uwagi a ich przedawnienie.

Sąd Okręgowy, odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, nie dostrzegł natomiast podstaw do nieuwzględnienia żądania powoda za okres nieprzedawniony, a zatem z tytułu zapłaty przez niego wspólnych zobowiązań w okresie od 23 lutego 2010r. do 6 października 2015r. Jak wynika zatem jednoznacznie z dowodów wpłat dokonanych przez M. S. w powyższym okresie (k. (...)), wbrew stanowisku Sądu, pozwany uiszczał całość należności wynikających z decyzji podatkowych dotyczących wspólnej nieruchomości, nie zaś tylko w związku ze swoim udziałem w tejże nieruchomości. Skoro zaś suma tych płatności wyniosła 2020 zł, to powód może żądać od pozwanej jako współwłaścicielki w 1/2 (art. 207 w zw. z art. 376 § 1 kc), zwrotu połowy powyższej kwoty, tj. 1010 zł i o taką też sumę, tj. do 1729, 63 zł., została podwyższona przez Sąd Okręgowy należność zasądzona na rzecz powoda, mając też na uwadze, że częściowe uznanie powództwa przez pozwaną, obejmowało roszczenia powoda z innego tytułu, na co prawidłowo wskazał w rozważaniach swojego uzasadnienia Sąd Rejonowy.

Zatem gdy ponadto pozwana nie wykazała, o czym już także wyżej mowa na wstępie niniejszych rozważań, jakimkolwiek dowodami, aby to ona uiszczała podatek należny za wspólną nieruchomość, w zakresie odpowiadającym jej udziałowi, za powyżej wskazany nieprzedawniony okres, to roszczenie regresowe powoda podlegało w tej części uwzględnieniu i zebrany, wskazany wyżej, materiał dowodowy dawał do tego podstawy. Zakres uwzględnienia żądania powoda nie uzasadniał jednak korekty orzeczenia o kosztach procesu, które zostały przez Sąd Rejonowy zniesione.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 kpc, zmienił zaskarżony wyrok (pkt I), a o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II) orzekł na podstawie art. 102 kpc, nie obciążając nimi powoda, zważywszy że przyczyną oddalenia części jego żądania regresowego, przy spełnieniu przez niego zobowiązań także za wcześniejszy okres, za pozwaną, było przedawnienie roszczenia.

(...) Ś., (...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)